

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 5.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędownie donoszą dnia 26 czerwca. Na froncie włoskim: Cesarscy strzelcy oraz oddziały zachodnio-galicyskiego pułku nr. 57 odbiły w zupełności wszystkie pozycje na południe od doliny Sugana. Walkę tę zwycięską poprzedziła silna i gruntowna działalność naszej artylerji. Wszystkie nieprzyjacielskie kontrataki spełzły na niczem. Wzięliśmy do niewoli 44 oficerów oraz 1.800 nierzyjacielskich żołnierzy.

Komunikat niemiecki.

Berlin (KB) Urzędownie donoszą dnia 26 czerwca. Na froncie francusko angielskim: Wszystkie ataki angielskie nad rzeką Souchez i na wschód od drogi wiodącej do Lens-Arras odparliśmy. Tak samo odparliśmy silny atak sił angielskich około Hulluch. Liczne drobniejsze ataki Anglików oraz Francuzów, jakie przedsięwzięli nadaremnie na wybrzeżach morza aż po Sommę — odparliśmy również zwycięsko.

Pozatym na froncie francuskim ożywiona działalność artylerji.

Na froncie wschodnim: Nasze wojska pojmaly pokazną ilość nieprzyjaciół, zabranych w niewolę z rosyjskich rowów. Koło Złotej Lipy i Narajówki i na północ od Kirlibaby silny ogień działowy.

Nowy gabinet austriacki.

Wiedeń. Dzisiejsza „Wiener Ztg.“ ogłasza odręczne pisma cesarskie, dotyczące ostatnich zmian gabinetowych.

Gabinet austriacki ostatecznie uformował się, jak następuje: Prezes ministrów — v. Seidler, aprowizacja — gen.-major Hofer, sprawy wewnętrzne — hr. Toggenburg, obrona krajowa — mareszałek polny porucznik Crapp, handel — Mataja, finanse — v. Wimmer, oświata — Ćwikliński, sprawiedliwość — Schauer, roboty publiczne — Homann, drogi żelazne — bar. v. Banhaus, rolnictwo — szef sekcji v. Ertl. Mianowany szefem sekcji radca dworu, Twardowski, zostaje następcą ministra Bobrzyńskiego. Wczoraj rano cesarz odebrał przysięgę od ministrów.

Cesarz Karol mianował pułkownikiem zastępującego prezesa ministrów hr. Clam-Martinika.

Język polski w nauce religji w Poznańskim.

Berlin. Organ kanclerski „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ pod tytułem: „Język polski przy nauczaniu religji“ pisze, co następuje:

Obecnie i bez specjalnych wniosków ze strony osób zainteresowanych ma być wprowadzona nauka religji w języku polskim w szkołach, w których pewna część wstępujących dzieci niedostatecznie włada niemieckim językiem. Jeżeli w danej szkole brak nauczycieli władających językiem polskim, wówczas nauka ma być powierzona nauczycielom szkół sąsiednich. O ile zaś (lub dopóki), jest to niemożliwe — osobom duchownym.

Przy wprowadzaniu w życie powyższego zarządzenia zarządy regencyjne, urzędnicy nadzoru szkolnego oraz nauczycielowie mają kierować się zasadą

słuszności i życzliwości i starać się o przezwyciężenie trudności, spotykających się tu i owdzie w wypadkach pojedynczych.

Rewizja traktatów.

Haga. Według informacji „Morningpost“, angielska konferencja krajowa upoważniła rząd do przeprowadzenia rewizji traktatów Wielkiej Brytanji ze sprzymierzeńcami.

Nacisk na neutralnych.

Amsterdam. Z Waszyngtonu donoszą, że obecnie odbywają się tam rokowania pomiędzy komisją techniczną misji koalicyjnej i rządem amerykańskim w sprawie środków, za pomocą których możnaby zmusić rządy neutralne, aby oddały swe okręty do rozporządzenia państw koalicyjnych. Ważną rolę odgrywa tutaj groźba odcięcia państw neutralnych od dowozu amerykańskiego.

Nowe pełnomocnictwa Wilsona

Waszyngton. Izba reprezentantów przyjęła 365 głosami przeciwko 5 prawo upoważniające prezydenta do kontroli podziału środków żywnościowych i materiałów palnych, przyczem na ten cel ma być asygnowana suma 1625000 dolarów. Zabronione zostało używanie środków żywnościowych do przygotowania napojów wysokowych.

Rozruchy w Irlandji.

Cork. Biuro Reutersa donosi: W niedzielę ubiegłą siłfeinici podczas pochodu zaatakowali biura werbunkowe. Doszło do poważnych zająć. Policja wkraczała wielokrotnie. Wezwano też wojsko z oddziałem karabinów maszynowych. Grad kamieni rzuconych przez demonstrantów zmusił policję do zastosowania ostrych środków. Jedna osoba została zabita, 12 osób raniono bagnętami.

Nowe drogi Niemiec.

Prócz przyczyn, wspomnianych w artykule p. t. „Polityka Niemiec“, złożyło się i szereg innych czynników na zmianę celów polityczno-wojennych Niemiec. Jednym bowiem z wrogów, który przecinał Niemcom drogę ekspansji gospodarczej na wschód, a który za wszelką cenę dążył do owdzięcia cieśniny Dardanejskiej, była Rosja. Ona wraz z Anglią tamowała wschodnią politykę Niemiec, ona przede wszystkim dążyła do rozbioru Turcji, której utrzymanie przy życiu było zasadniczym warunkiem powodzenia azjatyckiej polityki Niemiec.

Rewolucja rosyjska wyzwoliła w Rosji antyaneksyjne czynniki społeczne i narodowościowe, — odśrodkowe. Niemce rosyjska, ujawniona w demoralizacji armji, w przepętnym społecie najróżnorodniejszych i sprzecznych interesów, bezpłodność rewolucji, brak twórczego programu, któryby wszystkie zagadnienia państwa rosyjskiego rozwiązał i przywrócił mu moc wewnętrzną — oto stan Rosji, która, chociażby chciała, nie może i nie będzie mogła prowadzić na długą metę polityki zaborczej nie tylko już w stosunku do Turcji, ale i do Niemiec.

Pozatym Niemcy straciły kolonie, ewentualny teren zbytu wytworów swego przemysłu, a wszystkie jej stosunki handlowe zostały ogarnięte przez handel angielski, amerykański, japoński i t. d. Aby znowu po wojnie zdobyć sobie na teren zbytu Południową Amerykę, Chiny i Afrykę, trzeba będzie ogromnego i kilkoletniego wysiłku. Nadwyrężony zaś wojną handel i przemysł niemiecki potrzebuje natychmiastowego rynku zbytu, któryby za przetwory zasilił ożywczym złotem gospodarstwo Niemiec.

Perspektywy wojny wcale nie uzasadniają optymizmu, któryby szedł po linii wiary w natychmiastowe odzyskanie przez przemysł i handel niemiecki tych wszystkich rynków zbytu, które Niemcy, dzięki przewadze Anglii na morzu, utracili. Przeciwnie, koalicja wszystko będzie robić — było to i jest jeden z jej głównych celów wojennych — aby Niemcy tych rynków nie odzyskały. — Opanowane zresztą przez Anglię, Francję, Stany Zjednoczone i t. d., dzierżone będą w ich rękach tak silnie, że chyba całkowite zwycięstwo Niemiec zdolna wydrzeć z ich rąk utracone rynki zbytu.

Coraz zaś bardziej utrwała się przekonanie wśród wybitnych polityków i wojskowców, iż przy dzisiejszym systemie walki, całkowite zwycięstwo tej

ry zastęp publiczności, nie tak wielki jednak, jakby się, ze względu na miłą atrakcję, spodziewać należało. Przyczyną był bez wątpienia deszcz, który odstraszył niejedną osobę. Pogoda jednak acz czas był pochmurny, podczas koncertu dopisała.

Zgromadzeni mieli całą ucztę duchową. Bo aczkolwiek brakuje orkiestry p. Namysłowskiego dętych instrumentów, które podniosłyby wartość muzyki w takiej przestrzeni, jak jest ogród, to mimo to, dzięki skupieniu koło orkiestry, mogła publiczność chwycić melodyjne dźwięki orkiestry z granej i technicznie bardzo wyszkolonej. Głośnieci też brawami dażono wykonawców, szczególnie wtedy, kiedy przemawiająca do duszy polskiej nuta oberka lub mazurka, przepłutana śpiewnemi strofkami i podhu-kiwaniem, z temperamentem iście polskim wydobywana była przez Namysłowskich z instrumentów.

Do godz. 9-ej słuchano z zacięciem dźwięków muzyki, urozmaicając sobie w przerwach czas rozmową i spacerem.

Jak się dowiadujemy, orkiestra p. Namysłowskiego wyjeżdża na specjalne zaproszenie do Kozienic. — Brak instrumentów dętych spowodowany jest krzywdzącą rekwizycją moskali, którzy ustępując z Lubelszczyzny, ograbili z instrumentów doszczętnie p. Namysłowskiego.

— **Teatr p. Czarneckiego**, jak nas zapewniał obecny wczoraj w Radomiu dyrektor, p. Czarnecki, zjedzie do Radomia w tym samym niemal składzie jak zeszłoroczny, w połowie lipca. P. Czarnecki ma w repertuarze najnowsze operetki, niegrane jeszcze w Radomiu; zapewniony ma także udział smyczkowej orkiestry wojskowej. — Radom zawsze wdzięcznie wspominał trupę p. Czarneckiego, nie poskąpi więc mu i w tym roku swego poparcia.

— **Więści od uchodźców.** **Zofia Drobnińska** dziękuje Annie Drobnińskiej (Czarnecka Góra, ziemia radomska) za wiadomość. Ze Swidami przebyłam rok w Słuczyźnie. Obecnie goszczę u pp. Matuszewskich (Kijowska gub. poczta Machnoroka, enkr. Brodokie), Pracująca tu p. Barbara Smochowska zapytuje o matkę i rodzinę.

Jan Tuora z Siedlisk, gub. Kieleckiej, prosi o wiadomość o synu Janie Bol. który wyjechał do Rosji w roku 1915 jako sekretarz inżyniera dróg żelaznych, pułkownika Archipienki, również o Bolesławie Carneckim, byłym Administratorze w Boguszówce, gub. Radomskie, o Janie Tyraniu, poddanym austriackim, który był wywieziony do Rosji jako jeńiec cywilny w roku 1914; o Piotrze i Antonim Wąsikach. My tu wszyscy zdrowi. Prosimy o wiadomość o miejscu pobytu tą samą drogą.

Helena Kraszewska prosi o wiadomości: Ciocię Andzię Dobosiewicz, Kościelna 12 Warszawa, co się dzieje z całą rodziną, Wandzią, Zosią i Genią, Chrościeckimi w Radomiu (Spółka rolna) czy zdrowi wszyscy, Belcia i p. Zofia. P. Ksawerego Tokarskiego Chmielna 64, m. 8, o zajęcie się domami w Zielonce lub Komitet Obywatelski o opiekę nad nimi. Odpowiedź tą samą drogą. Siostra, brat, Mikołaj, Nina i Danek zdrowi na dawnych miejscach. Adres mój: Syzrań, Symbirs, gub. Ochrenka Polska C. K. O. Poznańska 42, Proszę usilnie o zawiadomienie.

— **Wykaz chorób zakaźnych.** Według Wydziału zdrowia publicznego za czas od

17 do 24-VI: **Tyfus plamisty:** Kozienicka 4, Foksalna 19,—3 przyp., **Tyfus brzuszy:** Skaryszewska 66, Wałowa 9, Gieryczewska 1,—3 przyp. **Dyfterja:** Skaryszewska 92, Górna 33,—3 przyp. **Róża:** Warszawska 17,—1 przyp., **Choleryna:** Giserska 19—1 przyp.

— **Epidemia w Radomiu.** Wydział zdrowia publicznego podaje następujące dane zasłabnięć na choroby epidemiczne za czas od 17-VI do 23-VI.

	Tyfus plamisty	Tyfus brzuszy	Ospa	Róża	Szkalatyna	Dyfterja
Zachorowało od 17-VI do 24-VI	2	3	—	2	—	3
Pozostało chorych z poprzedniego tygodnia	10	7	—	—	4	—
Umarło w ciągu tygodnia	1	2	—	—	1	1
Wyzdrowiało w ciągu tygodnia	2	1	—	1	2	1
Pozostaje chorych na 24-VI	9	7	—	1	1	1

— **Oftary.** Dla biednego staruszka bezimiennego 1 rub.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu artykułu, zamieszczonego w Nr. 72 „Głosu Radomskiego“ pt. „Dla wiadomości opinii publicznej“ uprzejmie proszę o zamieszczenie w Swem poczytnym piśmie załączonego protokołu.

Radom 25 Czerwca 1917 roku

Bronisław Prybe

„Protokół zebrania w sprawie honorowej pomiędzy pp. Cz. X. Jankowskim a Br. Prybem dla utworzenia sądu honorowego w tejże sprawie.

Obecni: pp. St. Sipowicz

Dr. A. Horczak

M. Piekarski

Dr. St. Kelles Kraus.

w mieszkaniu p. H. Sipowicza w Radomiu (ul. Lnbelska 55) d. 17 maja 1917 r.

Do utworzenia sądu honorowego nie doszło z powodu stanowiska zastępców p. Prybego: pp. M. Piekarskiego i St. Kelles Kraus, który opierając się nadal na oświadczeniu, zamieszczonym w Nr. 98 „Gazety Radomskiej“ r. b. a podpisanym przez pp. Prus Mitkiewicza i Z. Szenka uważają, iż p. Jankowski był obrażony czynnie i nie reagując na to pozbawił się prawa podlegania sądowi honorowemu aż do czasu oczyszczenia go od tego zarzutu przez odpowiedni sąd honorowy.

Dr. St. Kelles Kraus m. p. M. Piekarski m. p.

„My niżej podpisani zastępcy p. Cz. X. Jankowskiego, opierając się na oświadczeniu, zamieszczonym w nrze 53 „Głosu Radomskiego“, a podpisanem przez p. p. St. Bielskiego, Bolesława Pomianowskiego, Stanisława Szachulskiego i Henryka Rafalskiego, przeciw któremu żadnej opozycji oficjalnej nie było, na konkluzję zastępców p. B. Prybego w redakcji pomiędzy przytoczonej, zgodzić się nie możemy, wychodząc z założenia, że obrazy czynnej nie było i wskutek tego sąd honorowy powinien się odbyć.

Dr. A. Horczak m. p. H. Sipowicz m. p.

**Pamiętajcie
o szkole polskiej**

Z ziemi Radomskiej.

(Koresponden. „Gazety Radomskiej“)

Z Opoczna. Na zebraniu Komitetu Radunkowego Powiatu Opoczyńskiego uchwalono nast. wnioski:

Licząc na to, że zamknięcie granic wywozu Kraju, zamierzone przez Generał-Gubernatora, będzie bezwzględnie przeprowadzone, przyjmujemy następujące wnioski:

1) Społeczeństwo nasze nie przyjmuje odpowiedzialności za stan obecny i przyszłe miesiące.

2) Duchowieństwo, Komitet i instytucje nasze gotowe są, nie biorąc udziału w rekwizycjach, pomagać w ujawnieniu naszym instytucjom, istniejących nielicznych zapasów, brać udział w projektowanych komisjach dla dobrowolnego skupowania produktów, moralnie, dla dobra Kraju, starać się wpłynąć na współobywateli, by zbyteczne zapasy po możliwych cenach aprowizacji powiatu oddawali.

3) Komitet, jako warunek współpracy, żąda najzupełniejszej jawności wobec swoich delegatów do Piotrkowa co do zdobywania i rozdziału zapasów żywności i wywożenia ich poza obręb inspektoratu

Telegramy

Kerenski o polityce Rosji

Petersburg (Ag. Tel.) Na ogólnu rosyjskim kongresie żołnierzy i robotników zabrał głos minister Kerenski, który oświadczył, że Rosja reprezentuje obecnie niezawisłą międzynarodową politykę. Najlepszym dowodem na to, że Rząd obecny rosyjski stanowczo zabronił wojskom rosyjskim lądować w Grecji. Rząd rosyjski bowiem nie chciał brać udziału w ataku na Konstytucję państwa greckiego.

W sprawie armji rosyjskiej oświadczył Kierenski, że wszystkie rozkazy jego jakiego wydał do armji, są wyrazem demokratycznej większości narodu rosyjskiego. Nie można dopuścić do rozkładu armji. Armja musi być silną i nie można dopuścić, aby armji rosyjskiej zagrażały dywizje i armaty niemieckie.

Kerenski apelował do demokracji Finlandji oraz Ukrainy, by w wspólnej walce o wolność i prawa, nie łamały jedności.

Ogłoszenia.

Zniwiarki: Szwedzkie „Herkules“, Amerykańskie „Itonston“ i M. Cornik, Kieraty, Młocarnie, Pługi, Kultywatory, brony sprzężynowe i zwyyczajne, wirówki do oddzielania śmietanki od mleka, siewniki, wagi, kosy do zboża, sierpy i t. p. poleca

Fabryka Maszyn, Warszawska 13
272—4 w Radomiu.

Zbiorowe lekcje rysunku i malarstwa przez czas miesiący letnich prowadzić będzie art. malarz

W. ORŁOWSKI.

Zgłoszenia do 1 lipca przyjmuje się Długa 12A. 262—3